

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosc/7259,Prima-aprilisowa-zamiana-i-karne-konsekwencje.html>
19.04.2026, 12:35

Prima aprilisowa zamiana i karne konsekwencje

29.03.2013

Dwóch trzydziestoparolatków wracających na Święta z Holandii wpadło na interesujący pomysł – zamienili się dokumentami, by nie wyszło na jaw, że jeden z nich prowadzi samochód bez uprawnień. Efekt: wysoka kara grzywny i postępowanie karne dla obydwu panów zamiast 500 zł grzywny za prowadzenie bez uprawnień dla jednego z nich. Może miał to być przedwczesny prima aprilisowy żart sprawiony kontrolującym ich funkcjonariuszom Straży Granicznej z Placówki w Tuplicach?

28.03.2013r. funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Tuplicach zatrzymali do kontroli drogowej dwóch Polaków. Mężczyźni jechali z Holandii do domu na Święta Wielkanocne. W trakcie legitymowania okazali dokumenty tożsamości, które wzbudziły podejrzenie funkcjonariuszy. Mimo lekkiego podobieństwa obu panów i niemalże bezbłędnej znajomości swych wzajemnych danych, wizerunki i nieumiejętność odpowiedzi na jedno z pytań zdradziły ich nieuczciwość i świadomy zamiar wprowadzenia w błąd funkcjonariuszy. Przyczyna zamiany dokumentów szybko się wyjaśniła. Po przejechaniu z Holandii 800 kilometrów, zaraz po przekroczeniu polsko-niemieckiej granicy, czując zmęczenie, kierujący dotychczas pojazdem zaproponował podróżującemu z nim przyjacielowi, aby usiadł na miejscu kierowcy i bezpiecznie dowiózł ich do domu, do którego zostało około 100 km. A że nie miał on uprawnień do prowadzenia pojazdów mężczyźni wpadli na pomysł, aby wymienić się portfelami z dokumentami. Legitymując się cudzymi dokumentami popełnili przestępstwo.



Dwóch trzydziestoparolatków wracających na Święta z Holandii wpadło na interesujący pomysł – zamienili się dokumentami, by nie wyszło na jaw, że jeden z nich prowadzi samochód bez uprawnień. Efekt: wysoka kara grzywny i postępowanie karne dla obydwu panów zamiast 500 zł grzywny za prowadzenie bez uprawnień dla jednego z nich. Może miał to być przedwczesny prima aprilisowy żart sprawiony kontrolującym ich

funkcjonariuszom Straży Granicznej z Placówki w Tuplicach?

28.03.2013r. funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Tuplicach zatrzymali do kontroli drogowej dwóch Polaków. Mężczyźni jechali z Holandii do domu na Święta Wielkanocne. W trakcie legitymowania okazali dokumenty tożsamości, które wzbudziły podejrzenie funkcjonariuszy. Mimo lekkiego podobieństwa obu panów i niemalże bezbłędnej znajomości swych wzajemnych danych, wizerunki i nieumiejętność odpowiedzi na jedno z pytań zdradziły ich nieuczciwość i świadomy zamiar wprowadzenia w błąd funkcjonariuszy. Przyczyna zamiany dokumentów szybko się wyjaśniła. Po przejechaniu z Holandii 800 kilometrów, zaraz po przekroczeniu polsko-niemieckiej granicy, czując zmęczenie, kierujący dotychczas pojazdem zaproponował podróżującemu z nim przyjacielowi, aby usiadł na miejscu kierowcy i bezpiecznie dowiózł ich do domu, do którego zostało około 100 km. A że nie miał on uprawnień do prowadzenia pojazdów mężczyźni wpadli na pomysł, aby wymienić się portfelami z dokumentami. Legitymując się cudzymi dokumentami popełnili przestępstwo.